Rok IV. Nr. 12.

20 gr.

NOWY CZAS

Jędrzejów 29/30 stycznia 1942.

Administracja i ekspedycja: Jędrzejów, Rynek 1. Tel. 50. Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane stronom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. — Ukazuje się 3 razy w tygodniu: we wtorek, czwartek, sobotę (niedzielę. Prenumerata miesięczna 2.40 zł., z odnoszeniem do domu 2.80 zł. pocztą 3.20 zł.

Brytyjski okręt linjowy »Barham« zatonął.

Łodzie podwodne zatopiły na zachodnim krańcu Atlantyku łącznie 30 okrętów handlowych.

Z głównej kwatery Wodza, 27 stycznia. **Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje:**

Na Wschodzie wojska niemieckie w ciągu trwających nadal zaciętych walk, zadały nieprzyjacielowi ponownie ciężkie straty w ludziach i materjale. Lotnictwo wspierało te walki, mimo trudnych warunków atmosferycznych. Ostrzeliwanie ważnych ze względów wojennych objektów w Leningradzie było kontynuowane.

Jak już podano do wiadomości w specjalnym komunikacie, niemieckie łodzie podwodne zatopiły u wybrzeża północno-amerykańskiego i kanadyjskiego, kontynuując swoje ataki na nieprzyjacielską żeglugę na tych wodach, dalszych 12 okrętów handlowych, łącznej pojemności 103.000 ton, w tem sześć wielkich okrętów-cystern. Podczas tych ataków szczególnie zwycięską była łódź podwodna kapitana korwety Zapp'a.

Od czasu pierwszego wystąpienia na zachodnim krańcu oceanu Atlantyckiego, o którem doniesiono w dniu 24 stycznia, nasze łodzie podwodne zatopiły tem samem trzydzieści nieprzyjacielskich okrętów handlowych, łącznej pojemności 228.000 ton.

Samoloty bojowe, które zostały użyte do zbrojnego wywiadu, zaatakowały wojskowe urządzenia na szkockiem wybrzeżu wschodniem i w Anglji południowo-zachodniej.

W Afryce północnej łup wojsk niemiecko-włoskich w walkach od 21 do 25 stycznia podwyższył się na 283 samochodów pancernych, 127 dział i 563 samochodów. Pozatem zdobyto liczny inny materjał wojenny. Przez jednostki wojska lądowego zostało zestrzelonych, względnie zniszczonych na ziemi, 28 samolotów, a przez jednostki lotnictwa 12.

Na wodach dookoła Malty niemieckie samoloty bojowe uzyskały celne trafienia bomb w brytyjski kontrtorpedowiec. Jeden większy nieprzyjacielski okręt handlowy został ciężko trafiony. Ataki powietrzne na bazy lotnicze i morskie na wyspie Malcie były kontynuowane za dnia i w nocy.

Brytyjskie bombowce zrzuciły ostatniej nocy bomby kruszące i zapalające na kilka miejscowości w Niemczech północno-zachodnich. Ludność cywilne poniosła straty w zabitych i rannych. Pojedyńcze nieprzyjacielskie samoloty przedarły się aż do dalszego otoczenia stolicy Rzeszy. Trzy z atakujących bombowców zostały zestrzelone.

Jak doniesiono w komunikacie z dnia 26 listopada, jedna z niemieckich łodzi podwodnych, pod dowództwem kapitana-porucznika Freiherr von Tiesenhausena, zaatakowała w pobliżu Sollum brytyjski okręt linjowy i uszkodziła go ciężko przez trafienia torpedami. Jak w międzyczasie zdołano stwierdzić, chodzi tu o okręt linjowy „Barham", który po trzech trafieniach torpedami, zatonął.

Zimowa kampanja na Krymie.

(tp) **Kraków,** 28 stycznia.

Historyk, który podejmie się opisu współczesnej wojny, podzieli swą księgę na wiele odrębnych rozdziałów, a w ustępie zatytułowanym „Walki pozycyjne w zimie 1941/42", największą część tworzyć będzie sprawozdanie z walk na Krymie.

Tam bowiem temperatura nie spada poniżej —10 stopni, tak, że marsze walki ruchome, czy też wypady oddziałów zmotoryzowanych odbywać się mogą bez większych przeszkód. **Krym leży na szerokości geograficznej Wiednia, czy Tyrolu, a nadmorski klimat osłabia znaczenie „generała Zimy".** Korzystając więc z tego, że głównym przeciwnikiem ofensywy bolszewickiej miały być tylko (!) garnizony niemiecko-rumuńskie, strzegące zajętych portów, przedsiębrali komuniści wielką wyprawę morską na Feodozję, położoną na południowem wybrzeżu mniejwięcej w połowie odległości między Sewastopolem a Kerczem.

Wiemy dzisiaj, że bitwa, a właściwie walki, trwające od dłuższego czasu pod Feodozją, zakończyły się ostatecznem zwycięstwem sprzymierzonych i to dzięki decydującym akcjom lotnictwa. Eskadry bombowców i nurkowców niemieckich udowodniły ponownie, że w dobie współczesnej każda bojowa jednostka morska musi nader szybko ulec w walce z powietrznym wrogiem, o ile nie posiada odpowiedniej ochrony lotniczej. Ten ustalony fakt udowadnia, że w wojnie na Pacyfiku Japończycy muszą posiadać także zdecydowaną przewagę w powietrzu, skoro powiodły im się wszystkie bez wyjątku ekspedycje zamorskie.

Ze względu na porę roku, uniemożliwiającą odbudowę linij komunikacyjnych na zaśnieżonych obszarach rosyjskich, wszelka ofenzywa o głębszym zasięgu byłaby skazana na niepowodzenie ze względu na niemożność dostarczania żywności i amunicji do pierwszych linij. Wytyczając więc, wyrównany stary front w głębi Rosji, odłożyło dowództwo niemieckie ostateczną decyzję w tej kampanji aż do wiosny 1942 r.

Dzięki temu pewne jeszcze nie zdezorganizowane, czy też świeżo zmobilizowane oddziały bolszewickie mogły stosunkowo niedawno przejść do akcji zaczepnej, wyczerpując zresztą swe siły w atakach na umocnione pozycje. Miejscowe walki trwają też wszędzie, podczas gdy tylko wyprawa na Feodozję przybrała większe rozmiary. **Chodziło tu bowiem bolszewikom o odciążenie czy wprost udzielenie odsieczy Sewastopolowi, zamkniętemu żelaznym pierścieniem wojsk niemiecko-rumuńskich.** Utrata tego portu równałaby sę bowiem śmiertelnemu ciosowi dla czarnomorskiej czerwonej floty, która wyparta całkowicie do brzegów kaukazkich, znalałaby tam tylko bardzo niewygodne miejsce schronienia.

Zmobilizowawszy flotyllę transportowców w jednym z portów kaukazkich, nie przewidzieli jednak bolszewicy, że po skutecznej eskapadzie na Feodozję, trzeba będzie dostarczać wysłanym odziałom bezustanku wszelkiej pomocy i ciągle manewrować w zasięgu lotnictwa nieprzyjacielskiego. Tak też pozycja zagrażająca z flanki zarówno armji oblęgającej Sewastopol, jak i komunikacji między Perekopem a Kerczem stała się odrazu celem potężnego kontrataku całego korpusu niemieckiego.

Skoro zaś w ciągu ostatnich dni ani jeden bolszewicki okręt nie dotarł cało do portu Feodozji, by wspomóc broniące się tam resztki korpusu ekspedycyjnego, **większość walczących poszła w niewolę, a cały, niezmiernie krwawy wysiłek „Czerwonej Armji", nie przyniósł żadnej strategicznej korzyści.**

Sytuacja na Krymie przedstawia się więc niemal taksamo, jak przy końcu listopada, z tem, że krąg wokół Sewastopola zacieśnił się, dzięki zdobyciu kilku fortów. Dysponując tam wielkiemi zdawna przygotowanemi zapasami może się wprawdzie załoga bronić tak długo, jak np. w Odessie; huk armat, dolatujący przez jakiś czas z pod Feodozji, wzbudził wśród obleżonych zapewne nadzieję odsieczy. Teraz jednak okazało się, jak płonne były te przewidywania.

Nawet w obecnej wojnie okazało się, że dogodne warunki terenowe stanowią bardzo trudna do przezwyciężenia przeszkodę (Tobruk, Sollum) trudno więc czynić jakiekolwiek przewidywania co do kapitulacji Sewastopola. Wynik jednak ekspedycyj zimowych bolszewików na Krymie określa doskonale przysłowie, że „nie opłaciła się skórka za wyprawę".

Wojna u progu Australji.

Szanghaj, 28 stycznia. **Australijski minister wojny zarządził mobilizację armji terytorjalnej oraz przyspieszony zaciąg zdolnych do broni mężczyzn do 45 roku życia.**

Premjer Curtin w oświadczeniu wobec przedstawicieli prasy zażądał reprezentacji w imperjalnym gabinecie wojennym oraz utworzenia rady wojennej dla oceanu Spokojnego, w której mają być reprezentowane wszystkie kraje, zawikłane w wojnę na oceanie Spokojnym.

Poseł australijski w Waszyngtonie złożył wizytę Rooseveltowi. Przypuszczają, że miał on za zadanie wniesienie osobiście naglącego apelu o pomoc amerykańską.

Odwrót wojsk brytyjskich z pod Singapoore.

Tokio, 28 stycznia. **Na temat sytuacji bojowej na półwyspie Malajskim doniesiono w Tokio, iż Anglicy, Australijczycy i Hindusi wycofali się po kilkudniowych walkach na odcinku Angy, (a więc około 100 km na północny-zachód od Singapoore). Oddziały te walcząc zajęły pozycje na odcinku Lulai, około 40 km. na północ od Singapoore.**

Koła wojskowe są zdania, iż na tym odcinku obronnym w okolicy Singapoore rozegrają się ciężkie walki, które jednakże nie mogą mieć wpływu na wynik kampanji malajskiej. Nieprzyjaciel, walcząc defensywnie, będzie się prawdopodobnie starał wycofać większość swych oddziałów z wyspy Singapoore.

Jak donosi agencja Domei w uzupełniającym komunikacie, zajęcie silnie ufortyfikowanego miasta Kluang w centralnej części sułtanatu Johur, poprzedzone było przez zacięte 30-godzinne walki. Wyborowe jednostki armjli japońskiej ścigają cofającego się nieprzyjaciela.

Jak donosi specjalny sprawozdawca dziennika „Tokio Niczi Niczi", pomiędzy Yong Pang i Ayer Itam, które w międzyczasie zdołano również zdobyć, nieprzyjaciel usiłował kontratakiem przy poparciu 12 czołgów powstrzymać posuwające się wojska japońskie. Został jednak zmuszony do ucieczki, po wpadnięciu dwóch czołgów w ręce japońskie.

Walki z ostatnich dni w środkowej części Johur rozgrywają się na froncie szerokości 50 km. Front ten przebiega mniej więcej z północnego wschodu na południowy zachód. Ostatnie starcia pomiędzy oddziałami czołgów nieprzyjacielskich a japońskiemi jednostkami zmechanizowanemi, zaliczają się do najcięższych walk w dotychczasowym przebiegu kampanji malajskiej.

Tokio o przystąpieniu Syjamu do wojny.

Tokio, 28 stycznia. **Ambasador Syjamu w Tokio złożył w związku z przystąpieniem do wojny swego kraju po stronie Japonji formalne oświadczenie, w którem stwierdził, że w rzeczywistości Anglja i Stany Zjednoczone już oddawna prowadziły wojnę przeciwko Syjamowi.**

Ambasador przypomniał bombardowanie terytorjum Syjamu i oświadczył wkońcu, że obecnie wojska japońskie i syjamskie będą walczyły ramię przy ramieniu w imię sprawiedliwości.

Dziennik „Japan Times and Advertiser" w komentarzu redakcyjnym podkreśla strategiczne znaczenie Syjamu i stwierdza, że w stosunkach między narodami Wschodniej Azji nastąpił punkt zwrotny. Syjam, dzięki przystąpieniu do wojny, zapewnił sobie należne miejsce wprzyszłej wschodniej Azji. Syjam, nie mówiąc o Mandżukuo i Chinach, jest jedynym niepodległym krajem na Dalekim Wschodzie i wyłącznie jest w stanie dostarczyć poważnej pomocy zbrojnej przeciwko silnie już osłabionemu frontowi kapitalistycznych przeciwników.

Sukcesy japońskich łodzi podwodnych

Tokio, 28 stycznia. Wśród 13 nieprzyjacielskich statków, które według komunikatu głównej kwatery zostały zatopione na wodach Sumatry i Jawy przez japońskie łodzie podwodne znajdują się: uzbrojony parowiec handlowy pojemności 15.000 ton, statek cysterna oraz dwa statki towarowe po 8000 ton każdy, dwa po 5000 ton, dwa po 4.000 ton, oraz 5 innych statków, łącznej pojemności 13.000 ton.

Oficjalnie komunikują, iż japońskie łodzie podwodne, operujące na wodach Sumatry i Jawy do dnia 22 stycznia zatopiły 13 statków nieprzyjacielskich, łącznej pojemności 88.000 ton

Japończycy zajęli Balangę.

Tokio, 28 stycznia. **„Niczi Niczi Szimbun" przynosi wiadomość Domei z półwyspu Bataan o zdobyciu przez wojska japońskie w poniedziałek wczesnym rankiem Balangi, strategicznego centrum oddziałółw bojowych generała Stanów Zjednoczonych Mac Arthura.**

Agencja Domei dowiaduje się w frontu filipińskiego, jakoby mieszane wojska Stanów Zjednoczonych i Filipin ewakuowały zacięcie dotąd bronione pozycje na wzgórzu Natib na półwyspie Balanga, przystępując do odwrotu.

Alarm lotniczy w San Francisco.

Sztokholm, 28 stycznia. „Aftonbladet" przynosi wiadomość z San Francisco, według której trwał tam w poniedziałek 4-godzinny alarm lotniczy.

Władze wojskowe oświadczyły, że nad Złotą Bramą zaobserwowano tajmnicze samoloty. Bomb nie zrzucono.

Peru i Ekwador nie chcą się pogodzić.

Buenos Aires, 28 stycznia. Według informacji, nadeszłych wieczorem z Rio de Janeiro, w czasie konferencyj, toczonych w poniedziałek, nie zdołano uzyskać żadnego porozumienia w sprawie sporu granicznego między Peru i Ekwadorem, mimo najwyższych wysiłków stron pośredniczących.

Vichy protestuje w Czungkingu.

Vichy, 28 stycznia. **Rząd francuski zgłosił nowy protest w Czungkingu. Protest ten zwrócony jest przeciwko drugiemu atakowi bombowemu lotników rządu Czang-Kai-Szeka, którzy w niedzielę zbombardowali pewną miejscowość w indochińskiej prowincji Tonku.**

Żołnierze Stanów Zjednoczonych wylądowali w północnej Irlandji.

Sztokholm, 28 stycznia. **Według pogłosek, jakie w poniedziałek krążyły w Londynie, liczba przybyłych do północnej Irlandji żołnierzy Stanów Zjednoczonych wynosić ma kilka tysięcy.**

Dowódca bojowych jednostek Stanów Zjednoczonych, gnerał-major Russel P. Hartek był pierwszym żołnierzem, który wstąpił na ziemię irlandzką i został powitany przez gubernatora północnej Irlandji, sir Achibalda Sinclaira.

Włoski komunikat wojenny.

Rzym, 27 stycznia. Włoski komunikat wojenny z wtorku brzmi następująco:

Główna kwatera włoskich sił zbrojnych komunikuje:

W Cyrenajce, po zaciętych walkach ostatnich dni, nie odbywały się żadne ważne akcje. Nieprzyjaciel kontynuuje swój odwrót. Lotnictwo, skutkiem polepszenia się warunków atmosferycznych, mogło rozwinąć wzmożoną działalność. Znajdujące się w odwrocie kolumny i ośrodki zaopatrzenia zostały z bardzo dobremi wynikami obrzucone bombami i ostrzelane z karabinów maszynowych. Jeden „Curtiss" został zestrzelony.

Na północny zachód od Benghasi została zaatakowana angielska eskadra w następujących po sobie falach przez nasze samoloty torpedowe, mimo zaciętej obrony. Jeden krążownik, który trafiony został trzema torpedami, może być uważany za zatopiony. Jeden dalszy, który również został trafiony, przechylił się, jak zaobserwowano, silnie na bok. Samoloty torpedowe, z których jeden został uszkodzony, powróciły wszystkie do swych baz.

Niemieckie samoloty zaatakowały w dn. 25 stycznia **na wodach Tobruku** inną nieprzyjacielską formację flotową i trafiły kilkoma bombami wielkiego kalibru jeden krążownik.

Ofensywa lotnicza **na Maltę** była kontynuowana. Lotniska i pola startowe zostały wielokrotnie zbombardowane, a kilka samolotów na ziemi podpalono. Nad Maltą nieprzyjaciel stracił dziewięć „Hurricane'ów", które w walkach powietrznych zostały zestrzelone przez niemieckich myśliwców.

Ubiegłej nocy odbył się atak na lotnisko w Catanii. Nieliczne zrzucone bomby spowodowały nieznaczną szkodę. Jest kilku rannych.

„Nya Daglight" o sytuacji w Afryce.

Sztokholm, 28 stycznia. Korespondent dziennika „Nya Daglight Allehanda" donosi z Londynu, że generał Rommel nie dał się po dzień dzisiejszy pokonać, ale wręcz przeciwnie, Rommelowi udało się nadto skierować losy walki na swą korzyść. Jak wynika z jego sprawozdania, czynniki w Kairze potwierdzają fakt pogorszenia się sytuacji wojsk brytyjskich.

Zwracając uwagę na olbrzymią zdobycz wojenną, podkreśla się, iż Niemcy są dzięki temu w możności naprawić uszkodzone samochody bojowe. W szybkości, z jaką odbywa się naprawa czołgów, są Niemcy niemal że mistrzami — kończy swoje sprawozdanie dziennik szwedzki. Sukcesy Rommela należy przypisać również temu szczegółowi.

Specjalny korespondent biura Reutera na środkowym wschodzie donosi w poniedziałek z Kairo, że ofensywa Rommla najwidoczniej zmierza w tym celu, aby Anglików wypędzić z całego obszaru zachodniej Cyrenajki i zmusić ich do wycofania się w bezwodne okolice Gazali i Tobruku.

„Benghasi — stwierdza Reuter w swojem sprawozdaniu — jest zagrożone, podobnie, jak i dwie dobre drogi pomiędzy Benghasi i Barce (Merg Merdż). Na podstawie pozycyj podanych do wiadomości w komunikacie z poniedziałku, wcalebyśmy się nie zdziwili, gdyby w najbliższym czasie doniesiono o naszem wycofaniu się z Benghasi".

Kto i gdzie zastępuje interesy Japonji?

Tokio, 28 stycznia. **Jak donosi japoński dziennik urzędowy, pomiędzy rządem japońskim a państwami nieprzyjacielskiemi i krajami neutralnemi zostało zawarte porozumienie w sprawie reprezentowania interesów Japonji w nieprzyjacielskich krajach.**

Szwajcarja objęła ochronę nad interesami japońskiemi na amerykańskich wschodnich wyspach Samoa, Wielkiej Brytanji, Australji i jej posiadłościach na Fidżi, oraz innych wyspach brytyjskich na zachodnim Pacyfiku, dalej w Nowej Zelandji i jej posiadłościach oraz w zachodnich Samoa, Strait Settlements, państwach malajskich w Kenji, Ugandzie, Tanganice, Zanzibarze i w obwodzie urzędowania konsulatu japońskiego w Bombaju.

Szwajcarja będzie również reprezentowała interesy Stanów Zjednoczonych, Związku południowo-amerykańskiego, Egiptu, Panamy, Kuby, Gwatemali, Nikaragui, Kolumbji i Wenezueli w Japonji. Szwecja będzie zastępowała interesy japońskie w Kanadzie, południowej Afryce, Burmie, Ceylonie, Hawajach, oraz w okręgach urzędowych konsulatów japońskich w Karoczi i Kalkucie, jak również interesy Meksyku w Japonji.

Interesy japońskie w Stanach Zjednoczonych będzie reprezentowała Hiszpanja. Interesy japońskie w Iraku będą się znajdowały pod opieką Turcji, a na terenie wschodniego Pacyfiku — Argentyny. Ponadto Argentyna obejmie również ochronę interesów Wielkiej Brytanji, Australji, Panamy i Grecji w Japonji.

Tragiczny zgon słynnej gwiazdy film.

Sztokholm, 28 stycznia. **Słynna artystka filmowa Carola Lombard, żona równie znanego artysty Clark'a Gable'a, poniosła śmierć w katastrofie lotniczej, która wydarzyła się w górach na zachód od Los Angeles.**

Bitwa morska u wybrzeży Afryki.

Rzym, 28 stycznia. **O gotowości do akcji włoskiej marynarki wojennej oraz bohaterskiej ofiarności włoskich oficerów i marynarzy przy zabezpieczaniu transportów konwojowanych, płynących do Afryki północnej, świadczy następujący opis akcji pewnego brytyjskiego kontrtorpedowca.**

Transport konwojowany, znajdujący się w drodze z Włoch do Afryki, dwa dni po wypłynięciu z portu włoskiego, a na krótko przed dotarciem do wybrzeża afrykańskiego został w porze nocnej zaatakowany przez silne jednostki nieprzyjacielskie. Jeden z włoskich kontorpedowców, należących do konwoju transportu, przystąpił natychmiast do ataku przeciwko przeważającym siłom nieprzyjacielskim. Kontrtorpedowiec, mimo, iż został trafiony w całą szerokość burty przez nieprzyjacielski krążownik i uczyniony niezdolnym do manewrowania, pod rozkazami swego ciężko rannego dowódcy komandora-podporucznika Pietro de Christofaro kontynuował walkę.

Kontrtorpedowiec włoski tworzył właściwie stos pogmatwanego żelastwa, a załoga jego albo padła, albo odniosła rany. Jednak pozostali marynarze trwali na swoich stanowiskach. W pewnym momencie udało się resztce załogi ostatnim wysiłkiem obrócić statek i z nieuszkodzonych wyrzutni torpedowych u rufy wystrzelić trzy torpedy na angielski kontrtorpedowiec klasy „Mohawk", który przybliżył się na odległość 500 m. Kontrtorpedowiec ten pogrążył się w falach wraz z kontrtorpedowcem włoskim i bohaterską załogą.

Znaczenie ofensywy na Burmę.

Kraków, 28 stycznia. **Wypad wojsk japońskich z terenu Syjamu na teren burmański, króry przyczynił się do tego, iż Japończycy zajęli miasto Tavoy, zwraca uwagę na Burmę oraz surowcowe zapasy tego kraju.**

Burma zasługuje na szczególną uwagę jako ważny producent cyny i wolframu, przyczem oba te produkty niezwykle ważne dla zbrojeń, wydobywa się w rejonie Tavoy. Jak wynika z ostatnich depesz, japońska ofensywa zagraża stolicy Burmy — Rangoonowi. Bezpośrednio na granicy syjamskiej, a na północny wschód od Rangoonu, ciągną się tereny bogate w złoża cyny i wolframu. Na terenach tych czynne są angielskie towarzystwa eksploatacyjne, wśród których na czoło wybija się Mawcht Minos Ltd., założone w roku 1914, oraz podległe mu Mawcht Tin and Wolfram Mines Ltd. Kapitał tych przedsiębiorstw liczy 300.000 funtów.

Za ostatnie lata notują cyfry produkcji koncentratów cynowo-wolframowych jak następuje: rok 1933 — 2.839 ton, rok 1934 — 3.887 ton, rok 1935 — 4.813 ton, rok 1936 — 4.851, rok 1937 — 5.023 ton i rok 1938 — 4.644 ton. Niezależnie od koncernu Mawcht Mines pracuje szereg przedsiębiorstw produkujących koncentraty wolframowe, a m. in. Consolidated Tin Mines of Burma Ltd., Teh Lu Ltd., High Speed Steel Alloys Minning Co., Quah Cheng Guan, Eu Kyaung Nea oraz Kanbauk Mines Ltd. Przeszło 50 innych wytwórców osiąga roczną produkcję poniżj 100 ton koncentratów. Ostatnie wymienione przedsiębiorstwa eksploatują kopalnie w rejonie Tavoy, obecnie zajętym przez wojska japońskie.

Poza angielskiemi firmami w rejonie Tavoy, prowadzą przemysł górniczy firmy australijskie, chińskie i burmańskie. Kiedy w rejonie Tavoy eksploatuje się w zasadzie rudy wolframowe, towarzystwo Mawcht eksploatuje koncenraty cynowo-wolframowe o zawartości około 35 proc. Wo3 i 24 proc. Sn., przyczem towarzystwo Murex Ltd. przetwarza te surowce na terenie Anglji.

Obrazki z pola walki

Berlin, 28 stycznia. W dniu 24 stycznia w kilku miejscach wschodniego frontu wojska niemieckie odparły silne ataki bolszewickie, zadając przytem znaczne straty nieprzyjacielowi, który ponownie rzucał bezwzględnie masowo swoją piechotę do szturmu na niemieckie pozycje.

W rejonie bojowym koło jeziora Ilmeń pewna miejscowość była przez cały dzień celem gwałtownych ataków nieprzyjacielskich. Dzięki skutecznej obronie niemieckiej udało się jednak zaledwie odosobnionym grupom nieprzyjacielskim przedrzeć w pobliże tej miejscowości, a tu zostały one zupełnie rozbite w krwawych walkach, prowadzonych częściowo wręcz. Również na północny wschód od jeziora Ilmeń piechota niemiecka utrzymała pewną miejscowość przeciwko bardzo silnym wypadom bolszewickim, podejmowanym z trzech stron.

W toku gwałtownych walk obronnych, jakie toczyły się w połowie stycznia w rejonie Wałdaj, oddziały bolszewickie w sile dwóch batalionów zaatakowały pewną miejscowość, leżącą w obrębie linij niemieckich, a obsadzoną jedynie tylko przez dwie niemieckie kompanje strażnicze.

Po silnym obstrzale artyleryjskim i z granatników na tę miejscowość nieprzyjaciel w kilku kolejno po sobie następujących falach zaatakował stanowiska obu kompanji, które jednak, pomimo przewagi nieprzyjaciela, nietylko utrzymały swoje pozycje, ale także dzięki niewzruszonej postawie obronnej zadały nieprzyjacielowi poważne krwawe straty.

Mimo tego bolszewicy nieustannie atakowali na nowo. Pojedynczym grupom nieprzyjacielskim udało się przybliżyć aż do pierwszych domów tej miejscowości. Po ciężkich walkach wręcz na ulicach, a częściowo także w domach, zostali oni ponownie wyrzuceni lub wybici. Ataki nieprzyjacielskie trwały przez cały dzień, dopiero późnym wieczorem bolszewicy wycofali się do swoich pozycyj wyjściowych.

Dookoła tej miejscowości, która po zakończeniu walk znajdowała się silnie w rękach niemieckich, naliczono 330 samych tylko poległych bolszewików. Pozatem jeńcy zawiadomili, że atakujący mieli przeszło 600 rannych. Straty niemieckie były bardzo niewielkie.

Obywatele Stanów Zjednoczonych internowani w Japonji.

Szanghaj, 28 stycznia. **Według doniesień amerykańskich, poseł szwajcarski w Tokio, reprezentujący interesy Stanów Zjednoczonych w Japonji, zakomunikował amerykańskiemu departamentowi Stanu w Waszyngtonie, że pośród 363 obywateli Stanów Zjednoczonych, osiadłych w Japonji w dniu 1 października 1941 r. — 39 zostało internowanych w różnych miastach japońskich.**

Z tego 13-tu pomieszczono w pewnym starym klasztorze w Tokio, dwóch w pewnej szkole w Kobe, 16-tu w budynku na placu wyścigowym, zaś 8-miu w gmachu klubu pływackiego w Yokohamie. Wszyscy znajdują się pod surowym nadzorem i nie mogą opuszczać budynków, w których zostali pomieszczeni, są jednak podobno dobrze traktowani, mogą przyjmować odwiedziny, otrzymywać żywność i bieliznę i raz w tygodniu zasięgać opieki lekarskiej. Dotychczas internowano wyłącznie mężczyzn, natomiast nie intrenowano żadnych kobiet ani dzieci.

Ratyfikacja układu Iranu ze Związkiem Sowietów i W. Brytanją

Istambuł, 28 stycznia. Według wiadomości z Teheranu, parlament Iranu na poniedziałkowem posiedzeniu ratyfikował 88-miu głosami przeciw 13 układ między Iranem z jednej, a Związkiem Sowietów i Anglją z drugiej strony.

Modyfikacje, których domagali się posłowie, zostały przez Anglję i Sowiety przyjęte po uprzedniej konferencji z premjerem Farugim.

Wykluczenie żydów z węgierskiej Izby adwokackiej.

Budapeszt, 28 stycznia. Urzędujący komitet węgierskiej Izby adwokackiej powziął w poniedziałek jednogłośną uchwałę w sprawie domagania się zupełnego wykluczenia żydów z Izby. Żądanie to zostanie niezwłocznie przedłożone ministrowi sprawiedliwości dla zajęcia stanowiska.

Egipt pod znakiem mrozów.

Tunis, 28 stycznia. Panująca we wschodniej części morza Śródziemnego niska temperatura nie oszczędziła również Egiptu. W Kairze, gdzie temperatura w porze zimowej rzadko tylko spada poniżej 0, zamarzło kilka osób.

Wielbłądy przyczyną katastrofy kolejowej.

St. Louis (Senegal), 28 stycznia. **Jedyna w swoim rodzaju katastrofa kolejowa wydarzyła się na przestrzeni pomiędzy St. Louis a Dakarem.** Ekspresowy wagon motorowy tuż za St. Louis, nagle zablokowany przez kilka stad wielbłądów, które w dzikiej panice pędziły naprzeciw wagonu motorowego, jadącego z szybkością 80 km na godzinę.

13 wielbłądów zostało zmiażdżonych, zaś wagon motorowy wykoleił się. Z pośród pasażerów kilka osób odniosło na szczęście lekkie tylko rany.

Ludność Włoch liczy 45 miljonów.

Rzym, 27 stycznia. **W dniu 31 grudnia 1941 r. wynosiła liczba mieszkańców Włoch 45.366.000.**

Powyższe dane zostały zaczerpnięte z dat statystycznych, opublikowanych w dzienniku ustw. Cyfra powyższa nie obejmuje mieszkańców tych terenów, które w czasie wojny zostały wcielone do państwa włoskiego.

Kupiec — szefem produkcji zbrojeniowej.

Kraków, 28 stycznia.

Przed niedawnym czasem ukazała się w dziennikach wiadomość, że Roosevelt mianował szefem produkcji zbrojeniowej w Stanach Zjednoczonych Donalda Marra Nelsona.

Mówiło się także, że na stanowisko to upatrzony był uprzednio b. kandydat na stanowisko prezydenta Stanów — Wendel Willkie. W tej rywalizacj zwyciężył Donald Marr Nelson i rzecz prosta szerokie rzesze czytelników zaraz zainteresowały się osobą tego **nowego dyktatora przemysłowego.**

Bo rzeczywiście stanowisko obecne Donalda M. Nelsona jest niemal dyktatorskie. Decyduje on nietylko w sprawach rozdziału zamówień rządowych dla firm prywatnych, ale również **reguluje produkcją zbrojeniową rządowych fabryk,** a nawet jest decydującym czynnikiem dla rozdziału zamówień między sprzymierzonemi państwami. Stanowisko jego jest podobnem do tego, jakie w czasie wojny światowej sprawował w Ameryce z polecenia ówczesnego prezydenta Wilsona Bernard Baruch i jakie obecnie pełni w Anglji lord Beaverbroock.

Temu nowemu dyktatorowi przemysłowemu podporządkowane zostały wybitne osobistości. Zależy od niego Welles, wiceprezydent Stanów i szef urzędu dla ekonomicznego kierownictwa wojną, sekretarz stanu dla spraw wojny Stimson, sekretarz stanu dla spraw marynarki Knox, Harry Hopkins, Norton i Gilmans, szef biura dla kierowania produkcją, Jesse Jones, rzeczoznawca dla spraw kredytów państwowych i Henderson — komisarz dla spraw kształtowania cen. Dla wszystkich tych ludzi decyzja Nelsona jest ostatecznym wyrokiem.

Kimże więc jest ów czynnik?

Donald Marr Nelson jest synem maszynisty kolejowego. Swego czasu interesowała go chemja i marzył o tem, aby zostać nauczycielem tego przedmiotu, bodaj nawet profesorem uniwersytetu. Aby zdobyć środki na studjowanie — przyjął on posadę w wielkim domu towarowym Sears Roebuck w Chicago. Losy inaczej jednak zadecydowały. Interesy domu towarowego tak dalece go pociągnęły, że zapomniał o swoich marzeniach i oddał się bez reszty sprawom handlowym. Po pewnym czasie został wiceprezydentem firmy. Wówczas przestał już marzyć o katedrze profesora chemji, tem więcej, że stanowisko to przynosiło mu poważne dochody.

Dom towarowy Sears Roebuck jest wielkim domem wysyłkowym. Jeśli jakiś farmer na Dalekim Zachodzie potrzebuje czegokolwiek do swego gospodarstwa, to pisze list do firmy w Chicago i otrzymuje od niej wielki, ilustrowany cennik. Wyszukuje w nim odpowiednią pozycję, zamawia towar i otrzymuje go pocztą.

Roosevelt doszedł do „przekonania", że jeśli jest on w stanie zorganizować „wysyłkę towarów wszelkiego rodzaju", to równie dzielnie będzie się spisywał tam, gdzie nie chodzi o dostawę maszyn do szycia, siodeł czy maszynek spirytusowych, ale o produkcję czołgów, samolotów, samochodów i dział.

Propozycja, postawiona przez Roosevelta, została przyjęta przez szefa firmy Sears Roebuck, który obecnie stanął na czele innej wielkiej firmy, noszącej miano: produkcja zbrojeniowa Stanów Zjednoczonych and Co.

Teraz czas musi wykazać, czy decyzja Roosevelta była słuszną i czy powierzenie odpowiedzialnego stanowiska dyktatora przemysłowego kupcowi, wytrzyma ciężką próbę olbrzymiej wojny światowej.

Wybory do Izby poselskiej w Japonji.

Tokio, 28 stycznia. Nowe wybory do japońskiej Izby poselskiej odbędą się w dniu 30 kwietnia. W kołach politycznych uważane jest za pewne, że wybory będą rozpisane pod hasłem „zwarta jedność frontu zewnętrznego".

W każdym razie listy kandydatów będą sporządzone przy współpracy rządu ze specjalną komisją wyborczą Izby poselskiej, a to z tego powodu, ponieważ dotychczasowy system wyborczy z chwilą rozwiązania stronnictw stracił moc obowiązującą.

*

Japońska Izba niższa jednogłośnie przyjęła nadzwyczajny budżet dodatkowy w sumie 18 miljardów jen, przeznaczony na koszta wojny wschodnio-azjatyckiej. Izba wyższa rozpatrzy ten budżet na czwartkowem posiedzeniu.

Zaostrzona cenzura w Stanach Zjednoczonych.

Genewa, 28 stycznia. Jak wynika z kablogramu z Nowego Jorku, rząd Stanów Zjednoczonych zarządził w poniedziałek zaostrzenie cenzury wiadomości agencyjnych, oraz korespondentów dzienników, a to pod wrażeniem sukcesów niemieckich łodzi podwodnych na zachodnim brzegu Antlantyku.

Kombinowany statek zbożowy i cysterna.

Buenos Aires, 28 stycznia. W Ameryce północnej zbudowany został obecnie na rachunek pewnego argentyńskiego towarzystwa armatorskiego, okręt-cysterna nowego typu.

Statek ten może przewozić 12.500 ton płynnych materjałów pędnych, a po opróżnieniu może być natychmiast użyty do transportu zboża. Jest on bowiem zaopatrzony w automatyczne urządzenie do oczyszczania statku, dzięki czemu uniknięto obciążenia balastem parowca-cysterny w drodze powrotnej do portu naftowego.

Armja syjamska rozpoczęła działania wojenne.

Bangkok, 27 stycznia. **Natychmiast po wypowiedzeniu wojny przez rząd syjamski Wielkiej Brytanji i Stanom Zjednoczonym, armja Syjamu, która już od przeszło miesiąca broni granic kraju wspólnie z armją japońską, otrzymała rozkaz do wymarszu.**

Armja syjamska w dniu 25 stycznia popołudniu podjęła marsz na terytorjum Burny.

Śledztwo w sprawie Pearl-Harbour.

Lizbona, 27 stycznia. **Sprawą katastrofalnej porażki pod Pearl-Harbour zajmować się będzie specjalna komisja śledcza Stanów Zjednoczonych A. P.**

W sprawozdaniu komisji śledczej obwinia się admirała Kimmela i generała-porucznika Shorta określeniem „lekkomyślności w służbie". Według sprawozdania dowództwa marynarki, władze marynarskie na Hawajach miały być uwiadomione rzekomo na 10 dni przed atakiem Japończyków, jakoby zamierzali oni dokonać wypadu na wyspy Filipińskie.

Jak wynika z dalszej treścil sprawozdania, ostrzeżenie to nie wywołało wśród odpowiedzialnych czynników wrażenia, jakoby miano przypuścić ataki lotnicze na wyspy Hawajskie.

Stalin wysłucha sprawozdania ambasadora w Tokio.

Tokio, 27 stycznia. Sowiecki ambasador w Tokio, Smetanin, opuścił Tokio, celem złożenia sprawozdania rządowi sowieckiemu.

Więźniowie z Wilna rozstrzelani w Ihumeniu.

Wilno, 27 stycznia. **Na krótko przed wkroczeniem wojsk niemieckich, bolszewicy zdołali wywieźć z więzień w Wilnie licznych więźniów do Mińska, skąd zamierzano uprowadzić ich dalej wgłąb Rosji. Ponieważ jednak żołnierze niemieccy zbyt im następowali na pięty, większą część więźniów rozstrzelano w małem miasteczku Ihumeń, zwanem przez Rosjan Czerwień, w odległości około 60 km. od Mińska.**

Więźniowie wymordowani przez bolszewików, zostali pochowani na miejscu stracenia. Kilku z pośród aresztowanych udało się zbiec tuż przed straceniem. Osoby te stwierdziły, że wśród zamordowanych znajduje się nietylko wiele osób z Wilna, ale także z innych miast generalnego komisarjatu. Miejscowa organizacja samopomocy społecznej zamierza na wiosnę wysłać do Ihumenia specjalną komisję, która zajmie się ekshumacją zamordowanych, oraz stwierdzeniem ich identyczności. Zamordowani zostali przez sąsiednią ludność pochowani w dwóch wspólnych grobach.

Nowy Jork w obawie przed atakami powietrznymi.

Lizbona, 27 stycznia. Według wiadomości nadeszłych tu z Nowego Jorku, skarby sztuki, zgromadzone w Metropolitan Museum of Art oraz bardzo liczne zbiory przyrodnicze z American Museum of National History w Nowym Jorku zostały wywiezione z miasta i pomieszczone w specjalnych gmachach we wnętrzu kraju.

Zarządzenia te spowodowane zostały obawą uchronienia tych zbiorów przed niebezpieczeństwami ewentualnych ataków powietrznych na Nowy Jork.

Kara śmierci za zamordowanie jeńców.

Paryż, 27 stycznia. Sąd wojenny Wielkiego Paryża ogłosił wyrok w procesie przeciwko wojskowym francuskim, obwinionym o zamordowanie 21 jeńców cywilnych w Abeville.

Oskarżeni podporucznik Caron i sierżant Mollet zostali skazani na karę śmierci.

Przed zawarciem układu hiszpańsko-portugalskiego.

Madryt, 27 stycznia. **W najbliższym czasie należy oczekiwać ważnych decyzyj w stosunkach hiszpańsko-portugalskich.**

Poseł hiszpański w Lizbonie Franco znajduje się w tej chwili w Madrycie, gdzie odbył szereż rozmów z generałem Franco i ministrem spraw zagranicznych Sunerem.

Nowy komendant Malty

Sztokholm, 27 stycznia. **Jak urzędowo opublikowano, w poniedziałek w Londynie, nowym komendantem Malty został mianowany wiceadmirał Ralf Leatham.**

Dotychczas Leatham był głównodowodzącym morskich sił zbrojnych we wschodnich Indjach. Jako poprzednik na stanowisku komendanta Malty wiceadmirał Wilbraham Ford, mianowany admirałem, objął stanowisko komenderującego admirała w stacji marynarki w Rosyth w Szkocji.

Katastrofa samolotu brytyjskiego.

Lizbona, 27 stycznia. **W południowej Portugalji uległ katastrofie brytyjski samolot bombowy, który spadł na ziemię, ogarnięty płomieniami.**

Z sześcioosobowej załogi tego samolotu 4 lotników poniosło śmierć.

Dalsze straty Anglji w Afryce północnej.

Z głównej kwatery Wodza, 26 stycznia. **Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje:**

Na Wschodzie walki trwają.

Na obszarze morskim dookoła Anglji samoloty bojowe uszkodziły ubiegłej nocy na zachód od Pembroke jeden większy frachtowiec przez zrzucenie bomb tak ciężko, że należy się liczyć z jego stratą. Dalsze nocne ataki lotnictwa kierowane były na pewien port na południowym zachodzie wyspy.

W Afryce północnej niemiecko-włoskie formacje nacierały na pobitego nieprzyjaciela i zadały mu w zaciętych walkach dalsze ciężkie straty w ludziach i materjale. Jedynie wczorajszego dnia zdobyto względnie zniszczono 96 czołgów, 38 dział i liczny inny sprzęt wojenny.

Na obszarze morza Śródziemnego, niemieckie samoloty bojowe doścignęły na północ od Tobruku brytyjską formację flotową i uzyskały celne trafienie bomb w jeden lekki krążownik.

Podczas dziennego ataku niemieckich lotników bojowych na lotnisko Halfa na Malcie uzyskano trafienia bomb w hangary i między stojące samoloty. Niemieccy myśliwcy zestrzelili przytem w walkach powietrznych, bez własnych strat, osiem brytyjskich samolotów bojowych.

Jak wojska niemieckie zdobyły Agedabię?

Berlin, 27 stycznia. **W związku ze zwycięskim atakiem oddziałów niemiecko-włoskich na północny wschód od Agedabia, komunikują obecnie jeszcze następujące szczegóły.**

W dniu 21 stycznia przedpołudniem części oddziałów niemiecko-włoskich zaatakowały niespodziewanie koncentrujące się przed ich linjami w Cyrenajce siły brytyjskie. Podczas kiedy niemieckie samoloty bojowe i nurkowe obrzuciły nieprzyjaciela z powietrza gradem bomb, sprzymierzone oddziały niemiecko-włoskie odrzuciły wroga w kierunku wschodnim.

Pod naciskiem energicznego ataku sprzymierzonych, nieprzyjaciel był zmuszony wycofać się częściowo ku wschodowi, częściowo północnemu wschodowi w kierunku na Agedabię. Generał Rommel przystąpił wówczas ze swojemi swojskami natychmiast do pościgu, kontynuując go w nieustannym kontakcie z nieprzyjacielem także przez dzień 22 stycznia. **Rankiem dnia 22 stycznia o godzinie 10, po krótkiej walce, została zajęta Agedabia, a ponadto w dalszym kierunku od tego miasta zdołano odzyskać znaczne połacie terenu.** Eskadry lotnictwa przypuszczały nieprzerwane ataki na cofające się i tutaj kolumny nieprzyjacielskie, przyczem zadały im znaczne straty.

W ciągu dnia 24 stycznia ten śmiały i celowo przeprowadzony atak, z którym najwidoczniej dowództwo brytyjskie wcale się nie liczyło, prowadzony był w dalszym ciągu. Na północny wschód od Agedabia pobito znaczne siły brytyjskie, zadając im ponownie ciężkie straty i odparto je dalej na północny wschód.

W czasie tych zwycięskich walk w ręce wojsk niemieckich wpadło wielu jeńców. W ciągu jedno tylko dnia 24 stycznia zdobyto lub zniszczono 117 wozów pancernych, 33 dział i wielka liczbę samochodów ciężarowych. W ten sposób wysokość zdobyczy wojennej podwyższyła się do 143 wozów wojennych i 80 dział. O celności strzelających wojsk dowodzi fakt, że własnemi siłami zdołały zestrzelić, względnie zniszczyć na ziemi 14 samolotów brytyjskich.

Australja apeluje o pomoc.

Szanghaj, 27 stycznia. **Premjer australijski przerwał swój urlop i wobec groźnego rozwoju wypadków powrócił do Canberra Gabinet wojenny odbył tajne posiedzenie. Na posiedzeniu tem uchwalono wysłać usilny apel o pomoc do Anglji i Ameryki.**

Minister wojny Forde powtórzył ten apel o pomoc rządu australijskiego. „Zachodzi możliwość, że Japonja uzyska przejściowo punkt zaczepienia na kontynencie australijskim". Tak oświadczył według doniesienia Reutera minister Forde „Wiadomości są poważne — dodał Forde — i należy przypuszczać, że Japonja poczyni wszelkie wysiłki, celem skonsolidowania punktów operacyjnych, które wywalczyła sobie w różnych okolicach Oceanu Spokojnego. „Wschodzące Słońce" stoi niemal w zenicie Australji.

Los półwyspu malajskiego jest losem Australji — oświadczył australijski minister wyżywienia Beasley. Do Australji zwrócono się z apelem, aby przyjęła z zaufaniem zapewnienie angielskie, iż między Australpą i Azją stoi stalowy mur brytyjskiej marynarki i lotnictwa. Dziś jednak niebezpieczeństwo puka do bram Australji". Beasley dochodzi do następującej konkluzji: „Nie możemy już liczyć na pomoc brytyjską. Co zamyślają w Anglji na temat pomocy dla Australji, której wojska walczą jeszcze dzisiaj na innych placach boju za Anglję?

Na to pytanie odpowiada londyński „Times", następująco: „Australja nie może otrzymać żądanej pomocy, jeżeli nie wyrwie się Japonji jej panowania na morzu. Musi się uwzględnić olbrzymie odległości oraz fakt, że na wodach oceanu Spokojnego Japończycy mają przewagę. Jeszcze trudniejszym do przeprowarzenia problemem jest nadejście na czas pomocy dla ratowania Singapoore.

Jak donosi biuro Reutera, rząd australijski odwołał uroczystości, związane ze 154-tą rocznicą powstania państwa. Jest to pierwszy wypadek w historji Australji, że ta, rok rocznie uroczyście obchodzona rocznica, w tym roku została odwołana. Australja przygotowuje się obecnie — dodaje Reuter — na sprawy bardziej poważne, niż rocznica powstania państwa.

Według informacji „Melbourne Herald", wojenny gabinet australijski powziął uchwałę ściągnięcia do kraju wszystkich australijskich pilotów lotniczych, znajdujących się na służbie angielskiego lotnictwa. Dziennik podaje jako przyczynę tego kroku niebezpieczeństwo zagrażające Australji. Z tego też powodu nie można było odraczać sprawy wycofania własnych pilotów.

W kilku wierszach.

Stosownie do dyspozycji rządu greckiego, w jesieni br. rozdzielone zostaną pieniężne premje wśród tych rolników, którzy obsieją większe obszary zbożem. Premje te wynosić będą 500 drahm za każde dodatkowe 1000 m² obszaru siewnego.

*

Jak wynika z ostatnio opublikowanych danych statystycznych, w roku ubiegłym władze miejskie Budapesztu udzieliły 1000 konsensów budowlanych, głównie na budowę domów mieszkalnych Jest to 163 konsensów więcej, niż w roku ubiegłym. Po dzień 31 grudnia 1941 ukończono budowę 542 nowych domów czynszowych, zawierających 4.174 mieszkańców, zaś w roku poprzednim wykończono 3.877 mieszkań.

*

Ludność pomiędzy Dniestrem i Bohem, jak donosi dziennik „Perunca Vremii", przyjęła ze łzami radości misjonarzy rumuńskich. Obecnie na terenie Transnistrji znajduje się przeszło 300 proboszczów.

*

Centralny związek estońskich związków spółdzielczych zorganizował kursy szkoleniowe sprzedawców i sprzedawczyń, na które zapisało się 180 osób. Po wycofaniu się bolszewików z Tallina, pozostało w tem mieście około 200 wyszkolonych sił kupieckich, wobec czego w tym dziale zaistniała dotkliwa luka. Na pierwszym kursie wykładać będą poza wiadomościami teoretycznemi również praktyczną stronę sprzedaży.

*

Minister finansów Rzeszy, hr. Schwerin von Krosigk, opuścił w poniedziałek przedpołudniem Medjolan, udając się z powrotem do Niemiec.

*

Kanclerz Rzeszy i naczelny wódz sił zbrojnych odznaczył generała brygady Michała Lascara, komendanta rumuńskiej brygady górskiej, komandorją Żelaznego Krzyża.

Generał brygady Michał Lascar kilkakrotnie wyróżnił się jako dowódca górskiej brygady, wykazując osobiste męstwo i wzorowe dowodzenie powierzoną mu jednostką.

*

Organizacja fińskiej młodzieży wojskowej składa się obecnie z około 60.000 członków. Używać się ich będzie głównie do służby kurierskiej, oraz jako straży przeciwlotniczej i przeciwpożarowej.

*

Celem dokonania studjów w dziedzinie stosunków aptekarskich w Niemczech, do Berlina przybyli trzej przedstawiciele hiszpańskiej farmacji, którzy odbędą konferencje i zwiedzą zakłady produkcji chemicznej.

*

W Bergen, w Norwegji, wzniesiona zostanie wielka zamrażalnia jagód i jarzyn, która posiadać będzie wielkie możliwości. Budowa zakładu ukończona zostanie na wiosnę. W ubiegłym roku poczyniono w Bergen doświadczenia z zamrażaniem jagód i kalafjorów, przyczem większe ilości tych artykułów zamagazynowano w stanie zamrożonym, aby je obecnie rzucić na rynek. Wynik tych doświadczeń był zadawalający.

*

Najnowszem przedsiębiorstwem urzędu zaopatrzenia w Oslo będzie publiczne biuro wymiany obuwia Od dłuższego czasu istniała w mieście placówka prywatna, która jednakże pośredniczyła w wymianie obuwia dziecięcego Gdy tylko rozwiązane zostanie zagadnienie odpowiedniego lokalu, nowa placówka wymiany obuwia podejmie pracę.

*

Na podstawie specjalnego porozumienia, Niemcy przejmą z Węgier wywozowy kontyngent papryki węgierskiej. Temsamem Niemcy przejęły od Węgier nadwyżkę produkcji papryki, która wobec utraty rynku Stanów Zjednoczonych, nie była w możności znaleźć nabywców na tak poważne ilości papryki. Jak wiadomo, Stany Zjednoczone były jednym z największych odbiorców tego produktu z Węgier.

*

Dostosowując się do europejskiej sytuacji gospodarczej, rząd węgierski czyni starania o powiększenie hodowli owiec. Aby hodowców zachęcić do zwiększenia pogłowia trzód, zostaną ustanowione premje zarówno dla najlepszych hodowców, jak i tych, którzy będą zabiegać o poprawę rasy. W tym celu ma się sprowadzić większą ilość kozłów hodowlanych W ten sposób w ciągu roku zwiększy się pogłowie owiec o 6.5 procent. Równocześnie wydano zakaz uboju owiec.

Vichy planuje budowę samolotów.

Paryż, 27 stycznia. **Jak donosi „Les Nouveaux Temps" z Vichy, w związku z odbudową francuskiego przemysłu lotniczego istnieje zamiar budowy 5-ciu wielkich hydroplanów.**

Samoloty te mają być tak skonstruowane, aby mogły odbyć bez lądowania podróż nad Antlantykiem, zabierając z sobą 50 osób przy 20-godzinnem trwaniu podróży. Hydroplany mają mieć szybkość 300 km na godzinę. Według planów, hydroplany te mają ważyć 70 ton i posiadać po 6 silników o sile 1.500 KM, oraz zabierać zapas benzyny, wynoszący 20.000 l. Pierwszy samolot otrzyma imię marszałka Pétaina.

Akcja odbudowy we Francji.

Paryż, 27 stycznia. **Urząd do spraw odbudowy obliczył, że w czasie kampanji wojennej w roku 1940 uleg.o we Francji zburzeniu około 70.000 budynków, zaś około 200.000 budynków zostało uszkodzonych.**

W wojnie światowej 1914—18 zniszczono 375.000 domów, zaś 560.000 uległo uszkodzeniu. Po podpisaniu układu o zawieszeniu broni podjęto na terenie Francji prace nad odbudową domów w przeszło 500 miastach i gminach. Urząd o spraw odbudowy w Paryżu zatrudnia w chwili obecnej 196 urbanistów i architektów.

Działalność kwakrów amerykańskich we Francji.

Vichy, 27 stycznia. **Marszałek Petain przyjął w niedzielę dyrektora „American Friends Service Commtees" w Europie, Howarda F. Keshnera i jego współpracownika Hansena.**

Keshner złożył sprawozdanie o działalności swej organizacji, która kontynuuje pracę kwakrów i dostarcza ubrań oraz środków żywności. Obecnie dożywia się 84.000 szczególnie potrzebujących pomocy dzieci. Dalszych 7.000 dzieci otrzymuje wsparcia w zakresie środków żywności. W obozach internowanych wspiera się osoby, które chcą opuścić Francję aż do czasu otrzymania odpowiednich dokumentów. W specjalnych warsztatach produkuje się ubrania, protezy i inne przedmioty.

Kanały w Wenecji zamarzły.

Rzym, 27 stycznia. **Większość kanałów weneckich przykryła warstwa lodu. Celem utrzymania stałej komunikacji dla dowozu żywności i węgla przebija się codziennie pokrywę lodową, aby w ten sposób umożliwić zaopatrzenie mieszkańców w najniezbędniejsze artykuły.**

Słupek rtęci w termometrach na Lido obniżył się do 14 stopni, co stanowi najniższy stan zanotowany od roku 1929. Laguny zamarzły niemal zupełnie.

*

Z powodu burz śnieżnych na morzu Czarnem oraz Marmara, komendant portu istambulskiego zakazał statkom podróży w obydwu kierunkach.

Rozszarpany przez wilki.

Sofja, 27 stycznia. Pewien podoficer bułgarski, idąc szosą w okolicy miejscowości Burgas, napadnięty został przez stado wilków i chcąc się obronić przed bestjami, dobył swej szabli Dzielnemu podoficerowi udało się uśmiercić cztery wilki, jednakże po pewnej chwili wilki powtórnie napadły swą ofiarę.

Tym razem jednak nie udało mu się wydobyć szabli z pochwy, która oklejona krwią, wskutek mrozu przymarzła. Rozszalałe bestie [illegible] ćwiartując na części. Przechodnie znaleźli jedynie ubranie podoficera, oraz szablę.

Ograniczenie komunikacji kolejowej na Węgrzech.

Budapeszt, 27 stycznia. Jak wynika z urzędowego komunikatu węgierskich kolei państwowych, wskutek silnych mrozów ograniczona została komunikacja osobowa na kolejach.

Ograniczenia te przypuszczalnie trwać będą 2 tygodnie.

Włochy drużynowym mistrzem Europy w boksie.

Wrocław, 27 stycznia. **Zawody bokserskie o wojenne mistrzowsko Europy, rozegrane w ciągu kilku ostatnich dni we Wrocławiu, zakończyły się zwycięstwem drużyny włoskiej, która zdobyła trzy tytuły mistrzowskie, otrzymując nagrodę honorową Kanclerza Hitlera.**

Na drugiem miejscu znalazły się Niemcy, które zdobyły mistrzostwo w dwóch wagach, po jednym tytule zdobyły: Węgry, Szwecja i Danja. Tytuły mistrzowskie zdobyli: Paesani, Paoletti i Bianchini (Włochy), Raeschke i Tenhoff (Niemcy), Noren (Szwecja), Christensen (Danja) i Frigyes (Węgry).

Uprawa roślin oleistych w Niemczech.

Magdeburg, 28 stycznia. Zwiększenie uprawy roślin oleistych celem uzyskania większej produkcji tłuszczów będzie w bieżącym roku w szczególny sposób uwzględnione w ramach programu produkcyjnego.

Przewidziane rozszerzenie uprawy zimowych roślin oleistych zostało w toku zasiewów jesiennych osiągnięte prawie w pełnej wysokości. Obecna powierzchnia uprawna pod rośliny oleiste wynosi około 300.000 ha, do czego dodać jeszcze należy 200 tys. ha w lecie. Celem podjęcia dalszego zwiększenia uprawy przygotowano już odpowiednie ilości nasion siewnych.

Wiadomości lokalne.

STYCZEŃ 29 Czwartek

Dziś: Franc. Salezego
Jutro: Martyny p. m.

*

Dziś obowiązuje zaciemnienie od g. 17.20 do 8.20

Inowacja w wypłacie rent z Z.U.S.

Warszawa, 28 stycznia. Jeśli do niedawna renciści Zakładu Ubezpieczeń Społecznych otrzymywali swe renty w Warszawie i powiecie warszawskim — w Cantrali w Warszawie, w Krakowie — oddziale w Krakowie, na prowincji za pośrednictwem Ubezpieczalni Społecznych, to obecnie z dniem 1 lutego rb. (za wyjątkiem miasta Lwowa, który wypłacać będzie chwilowo jeszcze w kasie swego oddziału) osoby te otrzymywać będą należne im pieniądze za pośrednictwem poczty.

Inowacja ta została podyktowana chęcią zaoszczędzenia rencistom czasu i fatygi. Musimy jednakże zaznaczyć, że da ona tylko wtedy pozytywne rezultaty, gdy Z. U. S. stale będzie w posiadaniu aktualnych adresów. O każdej zmianie adresu należy niezwłocznie zawiadomić wysyłający pieniądze odział, wzgl. Centralę, podając obok nowego adresu numer renty.

Obecnie wyżej wspomnianą akcją objętych jest około 80.000 osób. Niewątpliwie liczba ta niebawem jeszcze wzrośnie, gdyż w Galicji rejestracja dawnych rencistów jest jeszcze w pełnym toku.

Terminarz podatkowy na miesiąc luty 1942.

Kraków, 28 stycznia. **7 lutego:** Wpłata do Kasy Urzędu Skarbowego podatku od uposażeń, wpłaconych w styczniu 1942.

15 lutego: Wpłata do Kasy Urzędu Skarbowego czwartej raty zryczałtowanego podatku obrotowego.

15: lutego: Wpłata do Kasy Urzędu Skarbowego trzeciej raty zryczałtowanego podatku dochodowego.

15 lutego: Wpłata do Kasy Urzędu Skarbowego od obrotu, uzyskanego w miesiącu styczniu, miesięcznej zaliczki na podatek obrotowy 1942 przez płatników, prowadzących prawidłowo księgi oraz przez płatników nieprowadzących ksiąg prawidłowych, o ile roczny obrót przekroczył w roku 1941 kwotę 50.000 zł.

1—28 lutego: Wpłata zaległych podatków, rozłożonych przez Urząd Skarbowy na raty w lutym.

Opłaty komunalne i świadczenia socjalne.

10 lutego: Wpłata do Ubezpieczalni Społecznej wkładek ubezpieczeniowych od choroby i od wypadków, tudzież wpłaty na fundusze: emerytalny, pracy i bezrobocia, od płac, wypłaconych w styczniu 1942 r.

Wpłata do kasy właściwego urzędu gminnego daniny od mieszkańców, potrąconej od uposażeń w miesiącu styczniu.

Wpłata do kasy Zarządu gminnego daniny od mieszkańców przez osoby, którym zarządy gminne wymierzają daninę.

1—28 lutego: Wpłata do kasy Zarządu miejskiego miesięcznej opłaty wodociągowej, kanałowej i za czyszczenie jezdni ulic w wysokości podawanej każdorazowo w nakazie płatniczym.

Po upływie powyższych terminów uważa się płatnika za znajdującego się w zwłoce: doliczone zostają procenty zwłoki, a cała kwota podlega przymusowemu ściągnięciu.

Ponadto zwracamy uwagę, że dniu 1 marca upływa ostateczny termin składania zeznań do podatku przemysłowego i dochodowego.

Wędrówki po Kielecczyźnie.

Opatów, miasto z ciekawą przeszłością

(bal.) **Kielce,** 28 stycznia. **Jednym z bardzo ważnych ośrodków rolniczych Ziemi Kieleckiej jest miasto położone nad rzeką Łukawą — Opatów. Przeszłość tego miasta jest niezmiernie ciekawa.**

Dzisiejsza nazwa powstała w wieku XII, kiedy to Cystersi kupili tę osadę od biskupów lubelskich i nazwali ją od godności swoich władz. Jeden z biskupów lubelskich Wilhelm wyrabia u Leszka Czarnego przywilej, który wynosi Opatów na szczebel miasta. Za niedługo wypędzony ze swej stolicy nad Odrą przez margrabiego brandenburskiego Ludwika, biskup Jan przenosi się do Opatowa, gdzie wystawia pałac biskupi.

W roku 1439 przybywa do Opatowa król Kazimierz Wielki, gdzie w pałacu biskupim zbudowanym przez biskupa Jana, składa przysięgę przed delegacją papieża Benedykta XII. W Opatowie odbywały się częste i bardzo wielkie zjazdy szlacheckie, t. zw. sejmiki.

W czasie częstych napadów hord tatarskich na Opatów ludność tego miasta kopała, szukając schronienia lochy, których ślady przypominają walki z Tatarami. W roku 1518 Opatów zmienia swojego właściciela. Nowym władcą miasta, które jaśnieje w tym czasie najświetniejszym rozkwitem jest wielki kanclerz koronny Krzysztof Szydłowiecki. Opatów sprzedany został wielkiemu kanclerzowi za 10.000 kop „szerokich groszy praskich", za zezwoleniem papieża. Po przybyciu do swego miasta Szydłowiecki otacza je wspaniałym murem obronnym. Miasto posiada cztery bramy. Za czasów wielkiego kanclerza koronnego ludność staje się bardziej zamożną przy pierwszorzędnym rozwoju handlu greckiego i tureckiego. Niedługo jednak trwał dobrobyt Opatowa, gdyż w r. 1551 niszczy go wielki pożar.

Ciekawem zagadnieniem jest podzielenie w 1634 roku miasta Opatowa na dwie dzielnice: katolicką i żydowską.

Najciekawszym zabytkiem Opatowa z jego przeszłości jest stojąca do chwili dzisiejszej jedna z bram zbudowanych przez kanclerza Szydłowieckiego, zwana obecnie „Bramą Warszawską". Na bramie widnieje herb Odrowążów. Wielkim zabytkiem jest także kościół pobernardyński, zbudowany przez Alojzego Dunina, liczący 902 lata.

Kolegiata św. Marcina, która należy do najstarszych kolegiat w Polsce zbudowana w stylu romańskim, prawdopodobnie w drugiej połowie XII wieku, jest cennym zabytkiem nowego Opatowa.

Spokojne miasto Opatów, dążąc wytrwale do spotęgowania swej wartości rolniczo-produkcyjnej zaliczany jest do najpoważniejszych ośrodków rolniczych w Kielecczyźnie.

Odbiór przesyłek kolejowych.

Kraków, 28 stycznia. Wnioski w sprawie dowodów wydania przesyłek kolejowych, które nie doszły do stacji przeznaczenia, należy dla uniknięcia zwłoki składać tylko w Ekspedycji Towarowej stacji nadawczej. Należy przy tem podać dzień nadania, nadawcę i odbiorcę, tudzież cechy i numery przesyłki.

Jeżeli zaś zachodzą wypadki uszkodzenia przesyłek, to do wniosków o odszkodowanie za uszkodzone przesyłki dołączyć należy oryginalny list przewozowy oraz oryginalny rachunek za towar. Wnioski te można składać zarówno na stacji nadania, jak i na stacji przeznaczenia przesyłki.

Wykupywanie kart przemysłowo-podatkowych.

(bal) **Kielce,** 29 stycznia. Kupcy i rzemieślnicy prowadzący swoje przedsiębiorstwa i warsztaty w Kielcach, którzy zgodnie z zarządzeniem p. burmistrza m. Kielc wnieśli wnioski o przedłużenie względnie nowowykupienie kart przemysłowo-podatkowych na rok 1942 do p. Starosty Miejskiego, zostaną po rozpatrzeniu ich podań imiennie wezwani do Zarzadu Miejskiego (ul. Kolejowa 8), gdzie dokonają wpłaty i otrzymają nowe karty przemysłowo-podatkowe na rok 1942. Zwraca się uwagę, że zgłaszanie się wszystkich zainteresowanych do Zarządu Miejskiego bez imiennego wezwania nie jest wkszane.

Karty zapotrzebowania na buty.

(bal) **Kielce,** 29 stycznia. Osoby, które posiadają karty zapotrzebowania na obuwie muszą zgłosić się do Zarządu Miejskiego w Kielcach, przy ul. Kolejowej 8 (II piętro), gdzie zostaną skierowane do jednego ze sklepów dopuszczonych do sprzedaży obuwia na karty zapotrzebowania. Bez skierowania przez Zarząd Miejski osoby zainteresowane obuwia nie otrzymają.

Ważne dla właścicieli zakładów fryzjerskich.

(bal) **Kielce** 29 stycznia. W myśl zarządzenia p. Starosty Miejskiego w Kielcach polskie zakłady fyzjerskie na terenie miasta Kielc nie mają prawa obsługiwać kientów narodowości niemieckiej. Do obsługiwania Niemców został wyznaczony jeden zakład fryzjerski L. Jakubczyka, przy ul. Kolejeowej. Wszystkie pozostałe zakłady fryzjerskie winny posiadać tabliczkę zawiadamiającą, że obsługują jedynie obywateli narodowości nieniemieckiej.

Spłonął gmach Kasy Chorych w Piotrkowie.

Piotrków, 28 stycznia. **Onegdaj w godzinach popołudniowych wybuchł straszliwy pożar w gmachu dawniejszej Kasy Chorych, zmienionej ostatnio na szpital wojskowy, znajdujący się przy ul. Bujnowskiej w Piotrkowie. Mimo wysiłków Miejskiej Straży Pożarnej, wnętrze gmachu spłonęło doszczętnie. Pożar trwał przez dwa dni.**

Przyczyny pożaru nie zdołano narazie ustalić, policja prowadzi energiczne dochodzenia. Straty spowodowane ogniem są bardzo wysokie, dokładnych jednak danych cyfrowych narazie brak.

(bal) **WAŻNE DLA PODRÓŻNYCH.** Podajemy do wiadomości osobom wybierającym się w podróż z Kielc, że obecnie aż do odwołania nie kursują następujące pociągi osobowe między stacjami Katowice—Kielce: Pz 1463, który przyjeżdża do Kielc o godzinie 22.03, oraz Pz 1454 — odjeżdżający z Kielc o godzinie 5.29. Prócz tych pociągów nie kursuje pociąg między stacjami Kielce—Warszawa Pz 1151 (odjazd z Kielc 2.51) i Pz 1153 (odjazd ze Skarżyska 6.20).

(bal) **POŻAR OD PIECYKA ŻELAZNEGO.** W posesji Kazimierza Kalickiego w Kielcach, przy ul. Słowackieego 6, w bocznym budynku wybuchł pożar od piecyka. Z powodu zamarzania rur wodociągowych wstawiony został piecyk żelazny w celu odtajania zamarzniętych rur. Nie przypuszczano, że od piecyka zapali się belka, a następnie trociny zamagazynowane w drwalkach. Do pożaru przybyła miejscowa straż ogniowa ugaszając na miejscu Straty spowodowane pożarem wynoszą 1500 zł.

(bal) **ROZSTRÓJ NERWOWY PRZYCZYNĄ SAMOBÓJSTWA.** Staruszka, bo 88-letnia Katarzyna Komisarczyk, zamieszkała we wsi Czaplów, gm. Bieliny, pow. kieleckiego, usiłowała popełnić samobójstwo przez poderżnięcie sobie gardła nożem. Do niedoszłej samobójczyni wezwano natychmiast lekarza, który nałożywszy opatrunek, pozostawił Komisarczykową w domu. Przyczyną samobójstwa był rozstrój nerwowy. Według oświadczenia lekarza stan samobójczyni nie budzi obaw.

(bal) **ŚMIERĆ ROBOTNIKA POD POCIĄGIEM.** Mieszkaniec wsi Gonieniary, gminy Samsonów, powiatu kieleckiego, 49-letni Jan Molas, idąc do pracy do Zagnańska po torze kolejowym wskutek własnej nieostrożności został potrącony przez nadjeżdżający pociąg. Molas nie zauważył idącego pociągu, bo wypadek zdarzył się o godzinie 7-mej rano, kiedy jeszcze jest dosyć ciemeno. Robotnik doznał złamania prawego przedramienia, poczem, jak orzekł wezwany do nieszczęśliwego lekarz, nastąpiła śmierć wskutek krwotoku wewnętrznego.

(bal) **NA SREBRNYM EKRANIE.** Po doskonałej komedji „Pan Domu" kino „Park" w Kielcach wyświetla od piątku dnia 30 stycznia film p. t. „Spotkamy się w Wenecji". Nadprogram tygodnik aktualności z Generalnego Gubernatorstwa. ,

(bal) **ZŁODZIEJE W MŁYNIE.** Do młyna Leona Komorskiego w majątku Siedliska gminy Irządze dostali się w nocy nieznani złodzieje, skąd skradli 13 pasów skórzanych, przedstawiających wartość 8 tysięcy złotych.

BOLESŁAW RYBAK.

Urzędniczki

12)

— Prosze mnie nie obrażać, panno Alino. Jeśli ktoś z nas dwojga winien jest komuś wdzięczność, to tylko ja pani. Szkoda, że pani taka zmęczona. Tak chętnie porozmawiałbym z panią...

Alina nie zastanawiając się nad tem co robi, usiadła na sofie i oparła się o dywan, wiszący na ścianie. Stanowczo za dużo wypiła dzisiaj tego koniaku. Wogóle był to dziwny dzień. Jaki dobry był ten Burnicki, że wyrwał ją choć na kilka godzin z zaczarowanego kręgu jej małostkowych zgryzot! Była mu z głębi serca wdzięczną za tę przygodę, choć zdawała sobie sprawę z tego, że gdyby ją widziała tu jakaś koleżanka, to całe biuro zatrzęsłoby się od plotek.

Burnicki zaświecił małą lampkę, stojącą przy sofie i zgasił górne światło.

— Radziłbym się pani odrazu położyć, panno Alinko. — Musi pani wypocząć, a to już późna godzina. Nie chcę być egoistą i dlatego pożegnam panią. — Podszedł ku niej i ujął jej dłoń, podnosząc ją do ust.

Alina spojrzała na niego swemi wielkiemi, błyszczącemi oczyma. W tej chwili przyszło jej na myśl, że niewiele różni się od tych kobiet, które wręcz potępiała za ich swobodny tryb życia. I właśnie w tej samej chwili doszła do przekonania, że jej dotychczasowe zapatrywania na tę sprawę nie były szczere. Nie mogła się okłamywać i twierdzić, że była niezadowoloną z dzisiejszego wieczoru, a nawet z tego, że Burnicki jest teraz w jej pokoju. I to w pokoju, do którego nie mogła wejść każdej chwili pani Robiowska, która uważała, że należy się jej prawo kontrolowania jej pensjonarjuszek.

Czyżby na tem polegał smak życia? Na takich właśnie drobnych przyjemnościach, które dotychczas uważała za nieistotne i nie warte zachodu? Czemże się różni teraz od takiej Eli? Chyba niczem?

I w tejże chwili ogarnęło ją pragnienie wychylenia tego kielicha do dna. Czyż miała pozostać już na zawsze kobietą, której nie pragnął żaden mężczyzna? Czyż ona faktycznie nie miała najmniejszych danych ku temu, aby ktoś pokochał ją?

Zamglonemi oczyma spoglądała na Burnickiego, który nie mógł wiedzieć, co rozgrywa się teraz w jej duszy, ale który również dał się porwać chwili, tem więcej, że znajdował się pod urokiem Aliny już wówczas, kiedy nie wypił jeszcze ani jednego kieliszka alkoholu.

Burnicki pochylił się nad jej dłonią. Leciutko pocałował ją, a potem pozwolił sobie na jeszcze jeden pocałunek i jeszcze jeden, aże wreszcie przylgnął ustami do ręki dziewczyny. A potem ukląknął obok sofy i przechylił głowę Aliny w tył. Wpatrzył się w jej oczy i zatopił swoje usta w jej czerwone, pełne wargi. Całując ją raz po raz zdał sobie sprawę, że dziewczyna oddaje mu pocałunki, że tuli się do niego. Budził się w nim żar krwi. I kiedy zastanawiał się nad tem, jak zdoła opuścić teraz ten pokój, Alina wyswobodziła się delikatnie z jego objęć, sięgnęła ręką ku wyłącznikowi, a kiedy światło zgasło — przytuliła jego głowę do piersi...

V.

Poniedziałek był chyba najgorszym dniem pracy w biurze. Po odpoczynku niedzielnym, zabawie i rozrywce — trzeba było wracać do szarej rzeczywistości. Godziny wlokły się szczególnie długo w poniedziałki, robota wydawała się szczególnie nudna i nieciekawa. Dziewczęta raz po raz zamyślały się, nie mogąc skupić uwagi na odrabianych „kawałkach".

Ten poniedziałek był już specjalną katorgą dla Aliny. Wróciła z gór o świcie. Burnicki przywiózł ją samochodem do domu. Podała mu dłoń na pożegnanie, którą lekarz ucałował gorąco, patrząc z troską w jej zamyślone, ale dziwnie spokojne i opanowane oczy. Bez słowa opuściła go i wbiegła na schody. Czekała ją przeprawa z panią Robiowską. Stara dama przywitała ją wyniosłem spojrzeniem. Widać było, że najchętniej powiedziałaby kilka słów na temat panien, które nie wracają przez dwie noce do domu, ale obawa o dobrze i punktualnie płacącą lokatorkę przeważyła na szali. Alina mogła się spokojnie umyć i przebrać. Zjadła śniadanie i udała się do biura, gdzie znowu była pierwsza przy biurku.

Czy miała żałować swego postąpienia? Zadawała sobie to pytanie i nie mogła znaleźć odpowiedzi. Nie odczuwała bynajmniej wyrzutów sumienia. Być może kiedyś w przyszłości obudzi się w niej żal, że nie pozostała wierną swym zasadom. Ale czy zasady te były warte tego, aby pozostawać im wierną? To był też problem trudny do rozwiązania. W każdym razie miała za sobą jeszcze jedno przeżycie więcej i lepiej mogła zrozumieć swoje koleżanki biurowe, których przecież życie ogniskowało się niemal wyłącznie dookoła mężczyzn. Czy kochała Burnickiego? I na to pytanie nie mogła znaleźć odpowiedzi. Stanęła poprostu przed faktem dokonanym, zanim mogła zająć w tej sprawie jakieś stanowisko. Uważała się za złączoną z lekarzem, ale nie miała bynajmniej zamiaru wyciągać z tego faktu żadnych konsekwencyj. Wręcz przeciwnie — była przekonana, że w życiu Burnickiego była jedynie epizodem, do którego lekarz już nie powróci.

— Alinko! — przerwała jej rozmyślania Kazia. — Co ci się stało? Jak ty dzisiaj wyglądasz? Coś się w tobie zmieniło, ale nie umiem powiedzieć co.

— Ależ zdaje ci się tylko moja droga. Nic się nie zmieniło.

— Nie, nie, nie przekonasz mnie. Dopiero dzisiaj uświadomiłam sobie, jaka ty jesteś ładna. Gdybym była mężczyzną — zakochałabym się w tobie bez pamięci.

Alina zaczerwieniła się.

— Aha, — triumfowała Kazia — widzę, że masz coś na sumieniu. Powiedz mi tylko, błagam cię, kto to taki?

— Kto?

— No ten mężczyzna, przez którego tak ślicznie zarumieniłaś się w tej chwili.

— Niema żadnego mężczyzny, kochana Kaziu. Jestem dalej nikomu niepotrzebną starzejącą się dziewicą. Mówmy o czem innem. Gdzie wybierasz się na urlop?

Problem urlopów był w biurze sprawą mocno skomplikowaną. Bez przesady można było powiedzieć, że omawiano go od jesieni do lata. Układano kolejkę i zastępstwa, nieraz losowano miesiące urlopowe, a przeważnie wszystkie panie zawsze czuły się poszkodowane. Właściwie po urlopie większość twierdziła, że poszłaby na urlop na każdy inny miesiąc, tylko nie ten, który im przydzielono. Ten był zawsze najgorszy.

Jedyna bodaj Alina była zupełnie obojętną w tej sprawie. Godziła się na wszystko, gdyż nie zależało jej na wyjeździe. Brak było jej na to pieniędzy. Z 250 złotych miesięcznie trudno było zaoszczędzić tyle, aby wystarczyło na jakieś porządne wakacje. Gdy udawało się zarobić przy nadliczbowych godzinach jakąś sumkę, wówczas Alina wyjeżdżała do którejś z małych miejscowości podgórskich, gdzie spędzała dwa — trzy tygodnie w zwyczajnej chacie chłopskiej. Jeśli gotówki nie było — pozostawała w mieście, ograniczając się do kąpieli w rzece i wylegiwania się na sofie.

Ale inne dziewczęta rokrocznie marzyły o urlopie. Dokonywały cudów poprostu, aby wyjechać do jakiegoś modnego uzdrowiska. Korzystały z protekcji w ubezpieczalni, pozorowały choroby, aby tylko dostać przydział do danego uzdrowiska. Ostatecznie, jeśli się tylko dało, naciągały rodzinę i wreszcie dopinały swego. Ileż potem było opowiadania i fantazjowania.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wydawnictwo: „Nowy Czas", Kraków, Wielopole 1. Tel. 206-11. — Administracja i ekspedycja: Jędrzejów, Rynek 1, tel. 50.